

Kashell, Chłopak

Czasem przeklinasz jak najgorszy chamski menel
jak się upijasz to przechodzisz samą siebie
żartciki twe bywają mega rasistowskie
bywa że czepiasz się jednego słowa w zwrotce

po alkoholu śmiesznie palisz papierosa
co chwilę zmieniasz farbę na swych krótkich włosach
a ja i tak wszystko to w tobie kocham
nawet wtedy gdy zachowujesz się jak chłopak

rozmawiasz z ludźmi przez telefon niezbyt grzecznie
wciąż gasz mnie nagle do tramwaju w obcym mieście
w hotelu robisz awanturę jak milejdi
potem nalegasz żebyśmy coś tanio zjedli

momentami po prostu chcesz mi dokopać
niekiedy widzę tylko lód w twoich oczach
a ja i tak wszystko to w tobie kocham
nawet wtedy gdy zachowujesz się jak chłopak

gdy wciskasz gaz to nikt nie dotrzyma kroku
gdy pusty bak to nagle nie twój samochód
siejesz panikę jak rasowy hipochondryk
zręcznie miksujesz razem wiarę i przesady

przytulasz się i patrzysz mi w oczy uczuciem
po czym wygłupiasz się gdy tylko się odwrócę
a ja i tak wszystko to w tobie kocham
nawet wtedy gdy zachowujesz się jak chłopak

choć nie jesteśmy już dziećmi
wciąż może strzelić nam coś do głów
historie lepsze niż Netflix
piszemy teraz i tu
teraz i tu

ta albo żadna jedna jest taka jak ta
ta albo żadna lubię jak jest taka jak ta
ta albo żadna jedna jest taka jak ta ta ta i ta
ta albo żadna jedna jest chwila jak ta
jedna jest chwila ta ta ta i ta
ta albo żadna jedna jest taka jak ta
ta albo żadna jedna jest chwila jak ta ta ta i ta